

## Skład socjalno-klasowy KPCh w świetle 18. Kongresu

### Znaczenie 18. Kongresu KPCh dla Chin i dla świata

**18.** Kongres KPCh obradował w listopadzie 2012 r. Jego znaczenie polegało na tym, że podsumował on działalność i rozwój partii i państwa w minionym 10-leciu, wytyczył plany rozwoju na następne 5 lat, a w pewnych kwestiach jeszcze dalej i wybrał nowe kierownictwo partii i państwa. Kongres przyjął program kontynuacji dotychczasowego kursu definiowanego jako budownictwo średniozamożnego społeczeństwa, dalszej industrializacji, modernizacji rolnictwa i rozwoju usług w ramach socjalistycznej gospodarki rynkowej. Chiny szeroko otworzyły się na obcy i wewnętrzny kapitał. W następstwie tej polityki ukształtował się w Chinach silny kapitalizm państwowy, co pogłębia sprzeczności klasowe w Państwie Środka. W tym stanie rzeczy powstaje pytanie, w jakim kierunku zmierzają Chiny, jaki charakter ma KPCh, czy dążą one do „normalnego”, jak np. Indie, kapitalizmu, czy idą w kierunku socjalizmu, rozumiejąc go jako „socjalizm o chińskiej specyfice”<sup>1</sup>.

W 18. Kongresie KPCh uczestniczyło 2270 delegatów, z tego 32,2% stanowili delegaci reprezentujący bezpośrednio podstawowe organizacje partyjne. Prawie 68%, czyli ponad 2/3 to liderzy i kadry szczebla centralnego, prowincjonalnego, w mniejszym stopniu niższych struktur organizacyjnych KPCh, 300 delegatów wybranych było przez organizacje partyjne w Armii, 292 przez centralne agencje rządowe i partyjne, 94 przez centralnie administrowane przedsiębiorstwa (SOE) i instytucje finansowe (banki), kobiety stanowiły 23%, mniejszości narodowe 11%, średni wiek delegata wynosił 52 lata. W Zjeździe wzięło udział tylko 169 robotników (7,4%) – niewielu, ale to prawie 3 razy więcej niż na 17. Zjeździe w 2007 r. 93,5% delegatów

<sup>1</sup> Kwestie te są wyjaśniane i rozwijane w podstawowym dokumencie 18. Kongresu. Por. Hu Jintao, *Wystąpienie na XVIII Kongresie KPCh*, tłum. Z. Wiktor i Zespół, Toruń 2013, s. 7–117.

legitymowało się dyplomem szkół wyższych, a więc partia stawia na kadry wysoko wykształcone, co odpowiada trendom epoki wiedzy<sup>2</sup>.

Obrady Zjazdu cieszyły się dużym zainteresowaniem krajowych i zagranicznych środków masowego przekazu, dziennikarzom udostępniono oficjalne informacje o zjeździe, uczestniczyli w ceremonii jego otwarcia i zamknięcia, natomiast bardziej szczegółowe dyskusje prowadzone były zgodnie z praktyką chińską przy drzwiach zamkniętych. Gros informacji zjazdowych pochodziło ze spotkań z ekspertami, rzecznikami prasowymi zjazdu, wysokimi urzędnikami partyjnymi. Ze skąpych informacji wynikało, że w zjeździe wzięło także udział 34 delegatów z organizacji partyjnych z przedsiębiorstw prywatnych. Byli to biznesmeni, którzy reprezentowali 9 mln prywatnych przedsiębiorstw, które dawały w 2012 r. 80% miejsc pracy w mieście i na wsi i ponad 50% wzrostu gospodarczego. Delegaci ci skarżyli się, że wiele z tych przedsiębiorstw walczy o przeżycie, gdyż lukratywne branże i transze finansowe są dla nich nieprzystępne. Uprzywilejowaną pozycję mają przedsiębiorstwa państwowe (SOE), będące z reguły monopolistami. Prywatne przedsiębiorstwa mają problemy z dostępem do kredytów. Muszą sobie inaczej radzić. Na podkreślenie zasługuje, że prywatne przedsiębiorstwa były już reprezentowane na 16. zjeździe w 2002 r. przez 7 delegatów, w sytuacji kiedy organizacje SOE liczyły 112 delegatów, głównie prezesów i szefów wielkich banków. Relacje te są wyrazem dużego wzrostu nie tylko gospodarczego, także politycznego prywatnego biznesu w Chinach<sup>3</sup>.

W 18. Kongresie wzięło udział 26 delegatów reprezentujących organizacje partyjne w przedsiębiorstwach zatrudniających robotników-migrantów. W 2012 r. oceniano, że była to wielka zbiorowość ok. 250 mln ludzi, wychodźców ze wsi, najczęściej o niższych kwalifikacjach zawodowych, poszukujących pracy w dynamicznie rozwijających się miastach wybrzeża i strefach specjalnych. Motorem tej migracji jest niski poziom życia na wsi i nadzieje na lepsze urządzenie sobie życia, które towarzyszą głównie młodym ludziom, podejmującym ryzyko zmiany naturalnego środowiska i godzących się także na najniższe płace. Robotnicy-migranci są jednym z kół zamachowych chińskiej gospodarki, są oni łącznie wciągani przez

<sup>2</sup> Zan Jifong, *Going Forward with Vigor, 18<sup>th</sup> CPC Congress*, „Beijing Review”, 15.11.2012, nr 46, s. 4–7.

<sup>3</sup> Por. Yuan Shuang, *Speaking for business. Private sector delegates debate obstacles, SOE monopolies*, „Global Times”, 12.11.2012, s. 4.

rosnące jak grzyby po deszczu nowe fabryki, szybko przyuczają się do zawodu i zadowolają się najniższymi stawkami. Właściciele firm chętnie ich zatrudniają ze względu na niskie koszty osobowe, minimalne zabezpieczenia socjalne – a nawet warunki bhp. Kwestia ta ma także inne strony, np. socjologiczne rozpadają się rodziny, dzieci pozostawiane są babciom i dziadkom, pogłębia się proces proletaryzacji tego środowiska, co przypomina w innej epoce procesy społeczno-klasowe w Europie z okresu pierwotnej akumulacji kapitału.

O tych kwestiach mówił Yan Wenging – robotnik-migrant z Guangzhou (Kantonu) – jednego z najbardziej rozwijających się chińskich miast. Powiedział m.in.: „nie chcemy być żadnymi migrantami. Chcemy być nowoczesną generacją robotników przemysłowych”<sup>4</sup>. Yan Wenging podzielił się opiniami ponad 1000 jego kolegów, także dzielących los robotników-migrantów. Sam Yan pochodzi z Mongolii wewnętrznej i od 2006 r. pracuje na głębokim południu w prowincji Guandong. Jest to odległość ok. 2,5 tys. km, możliwości kontaktów z rodziną są bardzo ograniczone, raz dwa razy do roku. Yan odniósł się krytycznie do systemu *hukou*, który w sposób prawno-administracyjny reguluje położenie socjalno-majątkowe ludności wiejskiej na jej niekorzyść w porównaniu z ludnością miast. Powiedział on dalej: „Większość z nas nie pochodzi z żadnych rodzin rolniczych czy obszarów wiejskich. Pochodzimy z małych miasteczek i poszukujemy lepszego życia”<sup>5</sup>. Kanton jest silnym magnesem, gdzie można znaleźć stałą pracę i osiągnąć odpowiedni wyższy standard życia, najczęściej migranci podejmują pracę w nowoczesnych fabrykach i jest to okoliczność różniąca ich od rodziców, którzy musieli się imać każdej pracy, także brudnej i słabo płatnej. W dalszym ciągu obowiązuje system rejestracji ludności na miejską i wiejską (*hukou*), będący dyskryminacją w kwestiach płacowych, mieszkaniowych i w innych dziedzinach. Zdaniem dyskutanta należy z tym systemem jak najszybciej skończyć.

Nowe pokolenie robotników-migrantów potrzebuje zrównania tych warunków, co będzie korzystne dla nich samych, ich rodzin i całego społeczeństwa. Dotyczy to także ubezpieczeń społecznych i możliwości aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, w tym także politycznym. Kwestia

<sup>4</sup> Cyt. za: Michelle Fei, *Younger migrants new hopes*, „China Daily”, 15.11.2012, s. 8.

<sup>5</sup> Ibidem.

jest ściśle powiązana z koniecznością przyspieszenia tempa urbanizacji, ale na innych niż dotychczas zasadach. Robotnicy-migranci jako formalnie niemający zameldowania w miastach nie mają także prawa do nabycia mieszkania. Kwestia ta obarczona jest licznymi barierami biurokratyczno-administracyjnymi, np. dopiero po 6 miesiącach robotnik-migrant może złożyć wniosek o zmianę dotychczasowego statusu, w małych lub średnich miastach może on po więcej niż 3 latach otrzymać „prawa miejskie”, a w dużych miastach okres ten jest znacznie dłuższy, w zależności od lokalnej regulacji<sup>6</sup>. Upublicznienie tego wątku dyskusji zjazdowej dowodzi, że kwestie te są poważnym problemem społecznym, wymagającym szybkich decyzji politycznych, prawnych i administracyjnych. Problem ma także znaczenie klasowe i ekonomiczne. Chińska wieś i małe miasteczka są potężnym rezerwuarem taniej siły roboczej, jednocześnie rosnących zysków głównie korporacji prywatnych. Zapewne są one zainteresowane w utrzymaniu obecnych rozwiązań jako gwarancji tych zysków. Jest to jedna z wielkich sprzeczności chińskich, których rozwiązanie nie będzie ani szybkie ani łatwe.

Na zjeździe była także dyskutowana kwestia aktywności organizacji partyjnych w przedsiębiorstwach kapitału zagranicznego. Zagadnienie jest złożone ze względu na specyfikę przedsiębiorstw kapitalistycznych, dla których głównym motorem działalności jest zysk. Są one nastawione na osiąganie szybkich i ponadprzeciętnych zysków. Oczywiście muszą one respektować prawo chińskie, przede wszystkim administracyjne, finansowe, a także normy kodeksu pracy. Jest to jedna z gwarancji zabezpieczających szeroko rozumiane interesy chińskie. Jednocześnie w przedsiębiorstwach tych mają prawo działać związki zawodowe, a także organizacje KPCh. Obserwacja realiów chińskich dowodzi, że nie zawsze prywatny biznes godzi się na te warunki. Są przykłady szykan pracowniczych wobec działaczy związkowych, niedopuszczanie do powstawania i aktywnej działalności organizacji KPCh. Jest to sprzeczność nie tylko socjalna, także polityczna, kapitał prywatny nie życzy sobie kontroli politycznej, może osiągać większe zyski w sytuacji braku lub słabej działalności związku zawodowego i możliwości obrony interesu pracowniczego także za pomocą broni strajkowej.

---

<sup>6</sup> Ibidem, s. 8.

O kwestiach tych mówił Wang Jingqing szef Departamentu Organizacyjnego KC KPCh (w randze wiceministra). Poinformował on, że w ostatnich latach powstały w licznych zagranicznych kompaniach nowe organizacje KPCh. Ogółem powstały one w 983 tys. prywatnych kompanii, z tego 47 tys. w kompaniach kapitału zagranicznego. Za największe osiągnięcie tych organizacji mówca uznał, że pomagają one kierownictwom kompanii rozpoznać najnowszą politykę państwa i poprawiają stosunki między pracodawcami i pracownikami. Umożliwiają także rozwiązywanie konfliktów w kompaniach, w których najlepsi pracownicy są członkami partii. Dyskutant podał przykład pekińskiej filii Hunday'a, w której ponad 1000 pracowników wyraziło chęć wstąpienia do partii. Wyraził on nadzieję, że po 18. zjeździe organizacje KPCh w prywatnych kompaniach przyczynią się do dalszego ich rozwoju i lepiej będą służyły pracownikom. Wang Jingqiang podał też przykład innej kompanii zagranicznej, w której organizacja partyjna przyczyniła się do poprawy kultury zdrowego picia alkoholu w miejscach zamieszkania pracowników. Mówca powołał się także na dane Pekińskiego Biura Promocji Inwestycji, w którym prowadzi się stałe badania aktywności partyjnych organizacji. Wynika z nich, że około 39% organizacji nie zbiera się regularnie, a blisko 23% ma trudności w zachęcaniu członków do aktywnej działalności partyjnej<sup>7</sup>.

Dane te są alarmujące dla kondycji polityczno-organizacyjnej KPCh, w szczególności w środowisku robotniczym, spadek aktywności politycznej na szczeblach podstawowych jest wyrazem rezerwy, a także krytyki wobec polityki KPCh, która w ostatnich dziesiątkach lat przyniosła widoczne rezultaty w rozwoju gospodarczym, ale jednocześnie w Chinach rozwarły się szeroko nożyce między najbogatszym i najbiedniejszym decylem. Bogaci stali się jeszcze bardziej bogaci, biedni – biedniejszymi. Współczynnik Gini'ego wynosi ok. 0,48, co stawia rozpiętości dochodowe na pozycji USA, Argentyny i innych państw kapitalistycznych. Poprzednie kierownictwo pod wodzą Hu Jintao usiłowało zapobiec tym tendencjom, po 10 latach okazało się, że z niewielkim skutkiem. Koncepcja budowy „harmonijnego społeczeństwa”, nawiązująca do konfucjańskiej tradycji nie przyniosła zmniejszenia tych różnic. KPCh oficjalnie broni interesów

<sup>7</sup> Por. He Dan, Zhao Yiman, He Wei, *Party continues to expand. More companies set up units to create better relationships in the work place*, „China Daily”, 10–11.11.2012, s. 1.

chińskiej klasy robotniczej i deklaruje jej kierowniczą rolę w społeczeństwie, ale powstaje uzasadnione pytanie, czy jest to obrona wystarczająco skuteczna. Jako partia rządząca ma ona na uwadze także interesy innych klas i warstw, całego narodu, w tym także interesy odrodzonej neoburżuazji narodowej, która zagarnia olbrzymie zyski. Na tej linii w Chinach pogłębia się walka klasowa. Klasa robotnicza liczy tam dobrze ponad 300 mln ludzi, w tym 160 mln pracujących w nowoczesnych gałęziach przemysłu, ale do KPCh w 2011 r. należało tylko 7,0 mln (8,7%), a ich liczba zmniejszyła się od 17. kongresu o prawie 1 mln. Najliczniejszą grupą w partii jest klasa chłopska – 24,2 mln (30,0%). Kadry kierownicze i menedżerskie w zakładach pracy liczyły 18,4 mln (23,0%), pracownicy aparatu państwowego i partyjnego – 6,8 mln (8,5%). Razem więc biurokracja zakładowa, państwowa i partyjna liczyła 25,2 mln członków, co stanowiło 31,5%. Renciści i emeryci – 14,9 mln (18,0%), studenci – 2,5 mln (3,1%), przedstawiciele innych zawodów 6,2 mln (8,0%)<sup>8</sup>.

Można domniemywać, że ostatnia kategoria to średnia i wielka burżuazja, której KPCh zezwoliła, jeśli uznają statut i politykę partii, na wstępowanie w jej szeregi. Była to grupa niewiele mniejsza niż robotnicy, ale ich wpływ na politykę partii jest bez wątpienia znacznie większy i stawiający pod znakiem zapytania deklarowane oficjalnie cele partii komunistycznej, m.in. budowę „socjalizmu o chińskiej charakterystyce”. Skład socjalny KPCh, a w szczególności delegatów na 18. kongres, wskazują na specyfikę chińskiej drogi do socjalizmu różniącą się znacznie od doświadczenia partii europejskich, w szczególności ZSRR i KDL-ów. Dokumentują kontynuację tradycji maoistowskich w składzie socjalnym partii i wzrastającą rolę czynnika urzędniczego, (biurokratycznego), co wpisuje się bez przeszkód w historię chińskiej cywilizacji, opartej na wartościach konfucjańskich. Jednocześnie godne odnotowania jest, że 93,5% delegatów było absolwentami szkół wyższych, co dowodzi, że partia stawia na kadry wykształcone, na proletariat umysłowy, co jest uzasadnione rewolucją technotroniczną.

---

<sup>8</sup> Por. Yan Wei, *Glorious Past, Confident Future. Ninety years after the founding, the Communist Party of China pledges to lead the nation into a new era*, „Beijing Review”, 14.07.2011, nr 28, s. 16–19 oraz CPC Special, s. 20–21. Zob. też Li Li, *More diverse representation. A broad range of Party delegates offers hope for new voices to be heard at the CPC congress*, „Beijing Review”, 8.11.2012, nr 45, s. 12–15.



18. Kongres KPCh był okazją do przedstawienia olbrzymich osiągnięć ekonomicznych w ciągu ostatnich 10 lat, m.in. wzrost PKB do 7301 mld dolarów, co wysunęło Chiny na drugą pozycję w świecie. Jednocześnie doszło do głębokiego rozwarstwienia społecznego, mierzonego wielkością uzyskiwanych dochodów i posiadanych majątków. Rozwarstwienie to było wkalkulowane w politykę Deng Xiaopinga, zakładającego, że bogatsze warstwy i regiony kraju przyspieszą rozwój biedniejszych grup i zaco-fanych prowincji. Przyniosło to oczekiwane rezultaty za sprawą polityki budżetowej państwa, dążącego do alokacji środków w regionach słabiej rozwiniętych. Wszyscy obywatele Chin stali się beneficjentami socjali-stycznej gospodarki rynkowej, ale dochód narodowy dzielony jest bardzo nierówno. Jednocześnie odradzały się stare sprzeczności społeczno-kla-sowe i powstawały nowe podziały, które są krytykowane przez zwolen-ników większej równości społecznej. Nie chodzi tylko o utrzymującą się w dalszym ciągu przeszło 3-krotną różnicę w dochodach między miastem a wsią, ale także o pogłębiającą się różnicę między najbogatszym decy-lem, w tym wąską klasą neoburżuazji a pozostałą częścią społeczeństwa, w szczególności robotnikami i chłopami. W kwestii tej KPCh przyjęła na 16. Zjeździe w 2002 r. program niwelacji tych różnic, co przybrało postać dążenia do zbudowania „harmonijnego i średnio zamożnego społeczeń-stwa”<sup>9</sup>.

Realizacja tego zadania nie przyniosła zasadniczych zmian w niwelo-waniu rozwarstwienia społecznego. Różnice w dochodach rolników są na-dal przeszło 3-krotnie niższe niż mieszkańców miast i tylko nieznacznie się zmniejszyły z 3,3 do 3,1. Wzrosła liczba bogatych i super bogatych. Jed-nocześnie robotnicy, uciekając się do presji strajków, wywalczyli wzrost dochodów, np. pod koniec 2012 r. najniższa płaca miesięczna wynosiła od 1300 do 1500 juanów, odpowiednio wzrosły też inne płace. Jednym ze źró-deł pogłębiających się różnic dochodowych jest traktowanie konsumpcji jako ważnego koła zamachowego rozwoju gospodarczego. Wyższa podaż pieniądza rodzi większy popyt na dobra konsumpcyjne, wzrasta produkcja i podaż nowych towarów i usług, rośnie PKB, co przyczyniło się do m.in.

---

<sup>9</sup> Por. *Dokumente des XVI. Parteitages der Kommunistischen Partei Chinas Verlag für Fremdsprachige Literatur*, Beijing 2002, s. 85 i n. Zob. też *Documents of the 17th National Congress of the Communist Party of China*, Beijing 2007, s. 23 i n.

wzrostu gospodarki Chin jako drugiej w świecie. Problem jednak polega na tym, że w państwie socjalistycznym, a takim deklaruje się ChRL, nie chodzi tylko o sam wzrost PKB, także o bardziej sprawiedliwy społecznie podział dochodu narodowego, o jego inną strukturę, a także inne elementy wzrostu i postępu społecznego, wynikające z aksjologii socjalistycznej, długość życia, ilość lat nauki, opiekę zdrowotną i społeczną, poziom zadowolenia społecznego.

W Chinach w rezultacie wdrożenia „socjalistycznej gospodarki rynkowej” rozwinął się na wielką skalę kapitalizm państwowy i wzrosła pozycja i rola kapitału zagranicznego i krajowego, pogłębiają się nie tylko sprzeczności dochodowe, także klasowe. Według Cong Mu – eksperta anglojęzycznego dziennika „Global Times”, wydawanego w Pekinie<sup>10</sup>, dochód najbogatszych 10% chińskich gospodarstw domowych w 2010 r. obejmował 57% dochodów wszystkich gospodarstw, w sytuacji, gdy w USA tylko 44%, przy czym te ostatnie są określane jako społeczeństwo o wysokim stopniu nierówności. Potwierdził to Gan Li – dyrektor Centrum Obserwacji i Badań Finansów Gospodarki Chin, zatrudniony na Południowo-Zachodnim Uniwersytecie Finansów i Ekonomii. Gan przeprowadził badania, obejmujące 10 tys. gospodarstw domowych i stwierdził, że „ta przepaść dochodowa jest wręcz niezwykła w świecie... Jest ona obecna w niektórych krajach Afryki, takich jak Afryka Południowa”<sup>11</sup>. Badania potwierdziły, że 10% najbogatszych chińskich gospodarstw posiadało w 2010 r. 85% wartości wszystkich chińskich domowych aktywów, co, jak stwierdził Gan, „jest także bardzo nierówne”. Obserwacje te potwierdziły wnioski z wcześniejszych badań prowadzonych przez zespół prof. Li Daokui z wydziału ekonomii i finansów Uniwersytetu Tsinghua w Pekinie. Badania prof. Li dowodzą, że udział konsumpcji w PKB wzrósł w 2011 r. do 41,6% z około 36,0% w 2007 r. Natomiast oficjalne dane Centralnego Urzędu Statystycznego Chin (NBS) stwierdzają, że udział ten zmniejszył się do 33,5% w 2011 r. Badania potwierdziły, że wzrost konsumpcji w ciągu ostatnich 5 lat był główną pochodną wydatków na dobra podstawowe, co było wielkim udziałem grup słabiej sytuowanych.

<sup>10</sup> Por. Cong Mu, *Wealth gap curbing consumption: expert. Economists call for more equality*, „Global Times”, 19.11.2012, s. 22.

<sup>11</sup> Ibidem.



Analiza tych danych skłania do zastanowienia się, skąd tak duże różnice między danymi chińskiego GUS-u a danymi eksperta, czy wynikają one z innych metod liczenia, czy też są wynikiem ukrywania rzeczywistych trendów ekonomiczno-finansowych. Zdaniem w/w eksperta żeby zmienić trend w kierunku gospodarki zorientowanej ku popytowi krajowemu rząd powinien bardziej inwestować w bezpieczeństwo socjalne, w tym w zdrowie i walkę z bezrobociem. Rząd centralny wydawał w 2012 r. tylko ok. 3% swego budżetu na bezpieczeństwo socjalne, daleko mniej niż rząd federalny USA, który przeznaczał na to 20%. Jeszcze większe są te dysproporcje w przypadku państw skandynawskich w Europie, które stworzyły atrakcyjny model państwa socjalnego. W Chinach kwestia ta dotychczas opierała się na barkach rodziny, ale obecnie, zdaniem eksperta, nie jest to właściwe. Dotychczasowy rozwój Chin był wynikiem wielkiego wysiłku inwestycyjnego, który preferował rozwój przemysłu, nadzwyczaj wielką podaż pieniądza i inflację, dziś Chiny stoją przed nowymi wyzwaniami, co potwierdził także Jao Jingyuan – będący wcześniej czołowym ekonomistą chińskiego GUS<sup>12</sup>.

### **Nowe władze naczelne w KPCh**

W ostatnim dniu 18. Kongresu odbyły się wybory nowego Komitetu Centralnego i Nowej Komisji Dyscyplinarno-Inspekcyjnej. W skład nowych organów weszły liczne nowe postacie życia partyjno-politycznego, jednocześnie nastąpiła wymiana generacyjna kierownictwa w całej partii. Nie oznacza to, że w składzie nowego kierownictwa są nieznani działacze. Czołowe stanowiska w KC i w Komisji Dyscyplinarnej i w ich organach wykonawczych, przede wszystkim w Biurze Politycznym i jego stałym Komitecie zajęli dotychczasowi politycy „drugiego szeregu”, co jest gwarancją osobową kontynuacji dotychczasowej polityki, która przyniosła wielkie rezultaty.

Komunistyczna Partia Chin wypracowała transparentny i skuteczny mechanizm doboru i wyboru kadr, który jest zgodny z zasadą centralizmu demokratycznego, łączenia odpowiedzialności kolektywnej i jednoosobowej.

<sup>12</sup> Ibidem. O wcześniejszych aspektach tych zagadnień zob. J. Fenby, *Chiny, upadek i narodziny wielkiej potęgi*, tłum. J. Wąsiński, J. Wołk-Łaniewski, Kraków 2009, s. 880 i n.

Od lipca 2011 r. do czerwca 2012 r. Komitet Centralny wybrał 59 zespołów inspekcyjnych, wysłanych do 31 prowincji, regionów autonomicznych, miast wydzielonych, a także do 130 centralnych organów państwowych i instytucji finansowych i centralnie zarządzanych przedsiębiorstw państwowych (SOE) w Pekinie w celu przeprowadzenia na miejscu konsultacji o potencjalnych kandydatach na członków nowego KC. Podobnie Centralna Komisja Wojskowa KC KPCh wysłała 9 zespołów inspekcyjnych do większych jednostek wojskowych i zbrojnej Milicji. Od 17. zjazdu KPCh w 2007 r. umocniona została pozycja Komitetu Centralnego, który odgrywa główną rolę w rozwoju demokracji wewnątrzpartyjnej. Postawił on sprawę jasno. Kwalifikacje kandydatów powinny odpowiadać warunkom narodowym i powinny przyczynić się do pogłębienia demokracji wewnątrzpartyjnej, umocnienia centralizmu demokratycznego, pełnej realizacji linii mas i zapewnienia członkom Partii prawa do informacji, uczestnictwa, wyboru i kontroli procesu wybierania i mianowania kadr<sup>13</sup>.

Proces wyboru centralnych kadr w Chinach rozpoczyna się od demokratycznej rekomendacji, identyfikacji osób wyznaczonych, pogłębienia konsultacji w celu ustalenia wstępnej listy kandydatów na członków i zastępców członków KC i CKDI. Zespoły inspekcyjne ogółem wyłoniły ponad 42 800 kandydatów i po wstępnej selekcji przeprowadziły rozmowy z ponad 27 tys. osób. Oceny towarzyszy potwierdziły partyjne konsultacje. Zespoły inspekcyjne przeprowadziły głębokie studia nad kandydatami, ich zachowaniem i charakterem w środowiskach lokalnych, a także rozprzeczły więcej niż 29 000 kwestionariuszy. Pytano w nich o ocenę kandydatów, ich postawę moralną, służbę dla ludu, wykonywanie obowiązków, ducha pionierskości, charakter i samodyscyplinę, które ułatwiały ocenę i jednocześnie mobilizowały kadry i zwykłych obywateli<sup>14</sup>.

Prace zespołów inspekcyjnych pozwoliły ulepszyć ranking kandydatów, strukturę osobową i metody konsultacji, prowadząc do lepszych rezultatów. Liczni szeregowi członkowie odnieśli się z pełną odpowiedzialnością do pytań, zabierali głos na temat proponowanych kandydatów, co było

---

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat zob. Statut KPCh uchwalony na XVII Kongresie KPCh (2007 r.), w szczególności rozdz. 2 *System Organizacyjny Partii* i jego art. 11. Zob. *Documents of the 17<sup>th</sup> National Congress of the Communist Party of China*, op.cit., s. 103, 105.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat zob. *CPC Central Committee election smooth and democratic*, „China Daily”, 17–18.11.2012, s. 5.

potwierdzeniem żywotności partyjnej demokracji i respektowania linii mas. Ci z kandydatów, którzy zdobyli 90% i więcej poparcia społecznego, przeszli do następnej tury selekcji, po której powstała lista 727 kandydatów na członków i zastępców członków w/w organów. Stały Komitet Biura Politycznego spotykał się w tej sprawie 11 razy w celu wysłuchania opinii i rekomendacji zespołów inspekcyjnych i ustalenia listy propozycji osobowych przedstawionych ustępującemu Komitetowi Centralnemu i Kongresowi. Na każdym etapie dyskusji i na każdym szczeblu były respektowane zasady demokracji partyjnej i opinie członków partii. Ostatnie listy zostały zatwierdzone przez 7. Plenum KC KPCh 1 listopada 2012 r. Jednakże na tym nie zakończyły się konsultacje. Listy przedstawione Kongresowi były przed głosowaniem konsultowane wstępnie z prezydium Zjazdu, z jego zespołami i delegatami. Ostatecznie lista kandydatów na nowych członków KC liczyła 9,3% więcej kandydatów a lista kandydatów na zastępców członków KC o 11,1% więcej niż przewiduje to statut. Nowy Komitet Centralny liczy 205 członków i 185 zastępców członków. Blisko połowa (184) są to nowi towarzysze. Komisja Dyscypliny Partyjnej liczy 130 członków, z czego 76,9% to także nowi towarzysze<sup>15</sup>.

Członkowie nowo wybranych władz pełnią odpowiedzialne funkcje na stanowiskach ministerialnych i prowincjonalnych a także wysokie funkcje wojskowe, na szczeblach prefektur, są także szefami centralnych instytucji finansowych, zajmują kluczowe stanowiska jako kierownicy przedsiębiorstw państwowych, rektorów szkół wyższych i instytutów naukowo-badawczych. Wśród nich są też eksperci w wielu dziedzinach, jak również wybitni przedstawiciele wielkich podstawowych organizacji partyjnych. Średnia wieku nowych członków KC wynosi 56,1 lat, 33 to kobiety i 39 to reprezentanci grup etnicznych. 95,7 członków legitymuje się wykształceniem uniwersyteckim lub innym wyższym.

W maju 2012 r. ustępujący Komitet Centralny zarekomendował listę kandydatów na członków przyszłego Biura Politycznego i jego stałego Komitetu, które zostały później przedstawione kolejnemu Plenum i 18. Kon-

<sup>15</sup> Ibidem. Por. też Yan Wei, Zan Jifang, *A strong mandate. The CPC is poised to usher in a new era of China's growth with leaders newly positioned at the helm*, „Beijing Review”, 22.11.2012, nr 47, s. 4–8, a w szczególności *Organization Chart of CPC Central Leadership and Who's Who in the Party Leadership. Members of the Standing Committee of the Political Bureau of 18th CPC Central Committee*, „Beijing Review”, 22.11.2012, nr 47, s. 10–19.

gresowi. Ścierały się tu różne opinie, interesy branż, organizacje prowincjonalnych. Ostatecznie ustalono, że Biuro Polityczne powinno liczyć 25 a jego Stały Komitet 7 towarzyszy. 7 z nich liczyło mniej niż 60 lat, 15 miało studia wyższe, 2 było generałami Armii, w Biurze Politycznym są dwie kobiety i dwóch przedstawicieli mniejszości narodowych. Skład Biura Politycznego i jego Stałego Komitetu jest wyrazem znacznego odmłodzenia, odnowienia a jednocześnie kontynuacji dotychczasowych gremiów przywódczych w KPCh. Do ścisłego kierownictwa weszli młodszy o 10 lat towarzysze, dysponujący jednocześnie nabytym doświadczeniem z poprzedniej działalności. Sekretarz Generalny jest profesorem i doktorem nauk, szef rządu Li Keqiang jest doktorem nauk ekonomicznych. Członkowie nowego kierownictwa są zahartowani w działalności politycznej, dysponują dużą wiedzą zawodową i teoretyczną, są to ważne gwarancje tego, że podołają wielkim wyzwaniom kierowania Partią i krajem na drodze realizacji programu budowania średniozamożnego społeczeństwa socjalistycznego, utrzymania pokoju i budowy socjalizmu z chińską charakterystyką<sup>16</sup>.

Nowe ścisłe kierownictwo partyjne poza Sekretarzem Generalnym obejmuje także 7 sekretarzy resortowych, którymi są: Liu Yunshan, Li Qibao, Zhao Leji, Li Zhanshu, Du Qinglin, Zhao Hongzhu i Yang Jing (Mongol). Wybrana została także nowa Centralna Komisja Wojskowa KC KPCh. Jej przewodniczącym jest Sekretarz KC KPCh Xi Jinping, wiceprzewodniczącymi dwaj generałowie Fan Changlong i Xu Qiliang oraz członkowie: Chang Wanquan, Fang Fenghui, Zhang Yang, Zhao Keshi, Zhang Youxia, Wu Shengli, Ma Xiaotian, Wei Fenghe. Ponadto ukonstytuowała się Centralna Komisja Inspekcyjno-Dyscyplinarna, wybrano jej przewodniczącego, będącego zarazem sekretarzem KC KPCh i członkiem Stałego Komitetu Biura Politycznego Wang Qishan, zastępcami sekretarza Komisji są Zhao Hongzhu, Huang Shuxian, Li Yufu, Du Jincal, Wu Yuliang, Zhang Jun, Chen Wenqing, Wang Wei<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> Ibidem. Zob. też Fu Ying, *Cooperating with neighbors. The 18th Congress of the Communist Party of China recommendeds continued partnership and friendship with neighboring countries*, „China Daily”, 17–18.11.2012, s. 5.

<sup>17</sup> Press Conference of the Secretary General of CC CPC Xi Jinping. „People are source of our strength”. Full text of his address to the media, „China Daily”, 16.11.2012, s. 5. Zob. też 18<sup>th</sup> Party Congress. Profile. Introducing new line up of key party bodies. Leadership of the Central Committee of the Communist Party of China, „China Daily”, 16.11.2012, s. 6–7.

Najważniejszym operatywnym organem KC KPCh jest Stały Komitet Biura Politycznego, działający permanentnie, podczas gdy Biuro Polityczne zbiera się raz na tydzień a Komitet Centralny raz na rok. Jest to gremium 7-osobowe (w poprzedniej kadencji 9 osób), skupiające w swych rękach pełnię władzy. Xi Jinping będący Sekretarzem Generalnym, Przewodniczącym Centralnej Komisji Wojskowej KC KPCh i Prezydentem Chińskiej Republiki Ludowej jest jednocześnie jego Przewodniczącym. Li Keqiang – dotychczasowy 1. Wicepremier został wybrany na marcowej (2013 r.) sesji Parlamentu chińskiego na premiera rządu ChRL, jest osobą nr 2 w tym gremium. Osobą nr 3 jest Zhang Deijing – wybrany na marcowej sesji Parlamentu chińskiego na marszałka jego Stałego Komitetu (Parlamentu Chińskiego). Wspomniany Wang Qishan jest sekretarzem Centralnej Komisji Dyscyplinarnej, Liu Yunshan jest sekretarzem KC i faktycznie pełni funkcję zastępcy Sekretarza Generalnego ds. Partii, natomiast Zhang Gaoli jest zastępcą Li Keqiang, pełni funkcję 1. Wicepremiera rządu ChRL.

Wybór nowych władz centralnych KPCh jest, jak wspomniano, wynikiem złożonego procesu polityki kadrowej KPCh, aparatu państwowego, uwzględniania interesów centralnych, prowincjonalnych, lokalnych, ścierania się różnych interesów społeczno-klasowych i frakcyjno-grupowych, także międzynarodowych Chin. Podstawową zasadą jest zasada centralizmu demokratycznego, której podporządkowane są inne interesy i priorytety. W ostatnich 20 latach w KPCh ukształtował się mechanizm rotacji kadr po maximum 2 kadencjach (10 lat). Oznacza to, że dana osoba nie może pełnić tej samej funkcji we władzach centralnych i terenowych więcej niż 10 lat. Kandydaci do pełnienia funkcji partyjnych i państwowych muszą spełniać wysokie wymagania i standardy polityczne, organizacyjne, ideologiczne, moralno-obyczajowe, muszą dysponować bogatym doświadczeniem i dawać gwarancje niezawodnego wykonywania planowanych zadań, muszą cieszyć się dobrym zdrowiem i zaufaniem całej Partii, a w każdym razie jej dużej większości. Ważnym warunkiem prawidłowego wykonywania funkcji jest ograniczoność czasowa do maximum dwóch kadencji, co utrudnia petryfikację struktur władzy w rękach liderów i ich grup, chroni partię i państwo przed korupcją, choć, jak uczy doświadczenie Chin, nie zawsze skutecznie. Np. w okresie jednej kadencji 2007–2012 Komisje Dyscyplinarne KPCh wdrożyły około 700 tys. spraw przeciwko

skorumpowanym urzędnikom – członkom KPCh, z których w 120 tys. przypadków skierowano je do prokuratury i sądów<sup>18</sup>.

Respektowanie zasady dwukadencyjności przyczynia się do rotacji kadr i jest ważną gwarancją demokratycznych procedur. Nie oznacza to, że osoby młode wysyłane są na wcześniejszą polityczną emeryturę. Jeśli spełniają warunki statutowe, mogą one pełnić odpowiedzialne funkcje w innych sferach życia politycznego, np. w aparacie lokalnym, w dyplomacji itp. W stan spoczynku przechodzą osoby ze szczebla centralnego, które osiągnęły wiek emerytalny, mogą także być ekspertami, doradcami itp. KPCh wdrożyła taki mechanizm rotacji najwyższych kadr, żeby dochodząc do najwyższych stanowisk, mieścili się w ramach praw emerytalnych. Jest to mechanizm umożliwiający w zasadzie bezkonfliktową wymianę grup przywódczych, w oparciu o wewnętrzną dyskusję, ścieranie się poglądów i wybór najlepszej drogi i skutecznych metod osiągania zamierzonych celów strategicznych. Jednocześnie trwa nieustanny proces przygotowywania i wyłaniania nowych młodych kadr, w którym czynną rolę odgrywa Związek Młodzieży Komunistycznej, masowe organizacje ludowe, organizacje terenowe i zakładowe KPCh, promujące i rozwijające młode kadry poprzez ich kształcenie ideowo-polityczne, powierzenie im bardziej odpowiedzialnych zadań, przesuwanie do pracy w aparacie państwowo-administracyjnym i innych. W ten sposób w KPCh trwa nieustanny ruch kadrowy, polegający na wyławianiu przez instancje partyjne młodych ideowo-politycznych talentów organizacyjnych, powierzanie im stanowisk, zdobywanie doświadczenia i przygotowywanie do pełnienia nawet najwyższych stanowisk partyjnych i państwowych. Ważną rolę w tym procesie pełnią Wyższa Szkoła Partyjna i państwowe uniwersytety, gdzie studenci nie tylko zdobywają wysokie kwalifikacje teoretyczno-zawodowe, ale także osiągają dużą wiedzę w zakresie teorii marksistowskiej, naukowego socjalizmu i budowy socjalizmu z chińską specyfiką.

Polityka kadrowa i zasada rotacji kadr w KPCh i w państwie chińskim wymaga uwzględniania licznych często sprzecznych interesów, w tym także narodowych w takim państwie, jak Chiny, gdzie poza dominującą

<sup>18</sup> Więcej o problemach wymiaru sprawiedliwości podjętych na 18. Kongresie KPCh zob. Zhang Yi, *Amendments show China on path toward rule of law*, „China Daily”, 12.11.2012, s. 4, a w szczególności Zhao Yanan, *Judge stresses importance of procedure*, „China Daily”, 14.11.2012, s. 1.



liczbowo ludnością Han jest 55 innych narodów, narodowości i grup etnicznych, w szczególności w Tybecie, Sincjangu i w trzech innych autonomicznych prowincjach, a także w setkach innych prefektur, powiatów i gmin z licznymi mniejszościami narodowymi. Z reguły w tych okręgach najwyższe funkcje państwowo-autonomiczne pełnią reprezentanci mniejszości, a funkcje partyjne towarzysze z Han, bywa też odwrotnie w zależności od miejscowych układów politycznych.

Ważnymi elementami polityki kadrowej jest umiejętność prawidłowego rozwiązywania sprzeczności pomiędzy centrum a peryferiami chińskimi, a więc wysoko rozwiniętymi prowincjami nadbrzeżnymi i centralnymi, strefami specjalnymi a zacofanymi pod względem infrastruktury i ekonomiki obszarami północno-zachodnimi i częściowo południowymi, które czekają na swój boom rozwojowy, strumień inwestycji i finansów z centrali. Ten proces wyrównywania potencjałów już się rozpoczął i jest on zapowiedzią realizacji w skali całego kraju społeczeństwa średniozamożnego. Warto w związku z tym podkreślić, że w Biurze Politycznym jest dwóch przedstawicieli mniejszości narodowych, a jednym z sekretarzy KC KPCh jest Mongoł. W Biurze Politycznym jest stosunkowo skromny udział kobiet, które stanowią 49% ogółu ludności Chin i 23% ogółu członków partii (Liu Yandong i Sun Chunian).

Na odrębną uwagę zasługuje kwestia pochodzenia społeczno-klasowego terytorialnego i grupowo-frakcyjnego członków nowego kierownictwa. Jest to problem bardzo złożony, uwarunkowany historycznie, tradycjami chińskiej kultury politycznej, kontynuacją i dyskontynuacją zasad i wartości starej chińskiej cywilizacji, realizacji celów strategicznych i zadań taktycznych, budowy „socjalizmu o chińskiej charakterystyce”, a także obecnej sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym po upadku w latach 1989/91 „realnego socjalizmu” w b. ZSRR i Europie. Oficjalnie w KPCh nie ma żadnych frakcji, są one niedopuszczalne i sprzeczne z zasadą centralizmu demokratycznego. Można zatem tylko dywagować o nieformalnych grupach i koteriach, będących wyrazem różnic interesów o wielostronnym charakterze, które mogą grozić naruszeniem jedności partii<sup>19</sup>.

<sup>19</sup> Np. mówi się w prasie zachodniej o tzw. frakcji książątek, a więc dzieciach wielkich polityków z epoki Mao Tse-tunga, „mafii szanghajskiej”, „frakcji komсомолców” i innych nieformalnych grupach. Jak odległy od rzeczywistości jest ten podział, świadczy afery z Bo Xilaiem, formalnie mieszczącym się w tej pierwszej, ale który napotkał zdecydowanego rywala w postaci

KPCh dąży do socjalizmu po swojej odrębnej drodze, co wpisuje się w dzieje i odrębności chińskiej cywilizacji. Świadczą o tym koleje chińskiej rewolucji najpierw narodowo-antykapitalistycznej i antyfeudalnej, ludowo-demokratycznej a później także socjalistycznej, która miała swą specyfikę narodowo-historyczną i przejawiała się w dużej odrębności nie tylko w stosunku do warunków określonych przez teorię marksistowsko-leninowską i ruch socjalistyczny na zachodzie Europy, ale także w Rosji, a później w ZSRR, co stało się następnie przedmiotem kontrowersji ideowo-politycznych między KPCh a WKP(b), a później między Mao Tse-tungiem a N. Chruszczowem i ostatecznie w latach 60. ub. wieku doprowadziły do rozejścia się dróg obu partii i rozbitcia międzynarodowego ruchu komunistycznego. W KPCh ukształtował się maoizm jako chińska postać marksizmu-leninizmu, charakterystyczny dla kraju z licznymi pozostałościami feudalizmu, półkolonialnego z olbrzymią przewagą w strukturze społecznej biednego chłopstwa i słabo rozwiniętym kapitalizmem, ze znikomą ilością proletariatu przemysłowego, z dominacją obcego kapitału. Stąd też Mao Tse-tung postawił w latach 30. ub. wieku na biedne i średnie chłopstwo jako główną siłę chińskiej rewolucji, jednak pod kierunkiem ideowym proletariatu. To wieś miała otoczyć reakcyjne miasta, zdobyć w nich władzę i rozpocząć budowę „chińskiego socjalizmu”. Program ten, wbrew opinii doradców radzieckich, okazał się realistyczny, KPCh w 1949 r. zdobyła władzę w całych Chinach i proklamowała powstanie ChRL, umocniła swą pozycję i pozyskała szerokie poparcie mas. W czasach Mao Tse-tunga (1949–1976) zbudowano podstawy nowej gospodarki, rozwiązano liczne wcześniejsze palące problemy i sprzeczności i mimo popełnienia poważnych błędów politycznych, np. „wielkiego skoku” i „rewolucji kulturalnej” okres ten zapisał się jako czas wielkiego postępu społecznego i gospodarczego oraz wzrostu i umocnienia pozycji i autorytetu ChRL na arenie międzynarodowej<sup>20</sup>.

Jednocześnie w okresie „wielkiego skoku” i „rewolucji kulturalnej” nabrzmiewały głębokie sprzeczności wewnętrzne i międzynarodowe, które podzieliły kierownictwo chińskie. Jego część na czele z Deng Xiaopingiem

---

Xi Jinpinga, także zaliczanego do „frakcji książątek”, który zdecydowanie został odsunięty od władzy w 2012 r. pod poważnymi zarzutami korupcyjnymi. Por. Komunikat Agencji Xinhua o podaniu Biura Politycznego KC KPCh z 28.09.2012 r., „China Daily”, 29–30.09.2012, s. 1.

<sup>20</sup> Cao Dawei, Sun Yanjing, *China's History*, Beijing 2010, s. 197 i n.

i Liu Szaotsi przyznawała, że sukcesy chińskie są wielkie i historyczne, ale niewspółmierne do potrzeb i możliwości wielkiego narodu chińskiego i konieczności obrony socjalizmu w konfrontacji z rosnącym imperiaлизmem (głównie amerykańskim) i hegemonizmem radzieckim, co było rezultatem odchodzenia kierownictwa KPZR na pozycje reformistyczne i kapitulancie wobec kapitalizmu. Zdaniem chińskich przywódców od tego czasu ZSRR zaczął kooperować z USA o zachowanie swych interesów wielkomocarstwowych i swojej strefy wpływów. Ta część przywódców chińskich uznała, że Chiny w polityce wewnętrznej wysunęły się zbyt do przodu w realizacji praw socjalnych, wynikających z socjalizmu, co znalazło wyraz w wysokim stopniu urawniłowki w podziale i konsumpcji, przy bardzo niskim stopniu spożycia społecznego (wynikającego z przyczyn historycznych), co było sprzecznością dla socjalizmu, nawet w jego początkowym etapie, gdzie miała obowiązywać zasada podziału „każdemu według jego pracy” i która hamowała jego dalszy rozwój. Głosili oni, że Chiny powinny uczynić nie jeden krok do tyłu i uczyć się także od wyżej rozwiniętych państw kapitalistycznych. „Bieda to nie komunizm ani socjalizm”. „Chiny muszą mocno trzymać się realiów i opierać się na faktach” – powtarzał wielokrotnie Deng Xiaoping. Na tym tle doszło do zaostrzenia sprzeczności i walki o władzę w KPCh, która odbywała się w ramach „rewolucji kulturalnej”, także przy aktywnym udziale Armii i propagowania przez marszałka Lin Biao „koszarowego socjalizmu”. Ostatecznie ta rywalizacja o przywództwo zakończyła się dopiero po śmierci Mao Tse-tunga we wrześniu 1976 r. i przejęciem władzy przez Deng Xiaopinga i jego grupę, która po umocnieniu się doprowadziła na III. Plenum KC KPCh w marcu 1978 r. do licznych reform, które przybrały później nazwę „socjalistycznej gospodarki rynkowej”<sup>21</sup>.

Jej istotnymi elementami było rozwiązanie komun ludowych (przy zachowaniu własności ziemi po stronie państwa), przejście w produkcji rolnej na system kontraktów rodzinnych, otwarcia Chin na napływ kapitału zagranicznego, zezwolenie na rozwój wewnętrznej inicjatywy prywatnej, co oznaczało otwarcie zielonego światła dla rozwoju sektora drobnokapitalistycznego, a później także średniego i wielkiego kapitału, przy zacho-

<sup>21</sup> Por. Zhao Qizheng, J. Naisbitt, D. Naisbitt, *A Dialogue between East and West. The China Model*, Beijing 2010, s. 33 i n.

waniu kontroli państwa w strategicznych działach gospodarki i kontroli finansów przez banki chińskie. Stworzono system prawny, który poddał kontroli wielki kapitał prywatny krajowy i zagraniczny. W rezultacie tej polityki Chiny zaczęły się dynamicznie rozwijać, ich PKB wzrastał średnio ponad 10% rocznie, co w okresie ponad 30 lat przyniosło wielokrotne jego zwiększenie i wysunęło gospodarkę chińską jako drugą na świecie. Jednocześnie KPCh nie zrezygnowała z celów socjalistycznych, które określono jako zadania strategiczne i dalekosiężne. KPCh w swym programie uznała, że jest ona dopiero na pierwszym etapie socjalizmu, buduje podstawy gospodarcze socjalizmu, przede wszystkim bazę przemysłową kraju. Zakreśliła okres przejściowy od kapitalizmu do socjalizmu na 100 lat do 2049 r., a drogą do socjalizmu będą kolejne etapy, w tym m. in. budowa „społeczeństwa harmonijnego”, zbudowanie do 2020 r. „średniozamożnego społeczeństwa”, zakończenie okresu intensywnej industrializacji oraz wyrównywania różnic w poziomach rozwoju gospodarczego i społecznego poszczególnych regionów Chin. Analiza tych programów dowodzi, że są to zadania niezwykle trudne, skomplikowane, pełne różnych i głębokich sprzeczności. W dużym stopniu noszą one charakter deklaracji ideowo-politycznych, mających zapewnić poparcie dla polityki KPCh. Są one tak skonstruowane, że zakładają wzrost realnych dochodów wszystkich grup społecznych i obywateli Państwa Środka. Ich potwierdzeniem jako realnych planów i prognoz jest dotychczasowa polityka KPCh, konsekwentnie wdrażająca program „socjalistycznej gospodarki rynkowej” i budowy „średniozamożnego społeczeństwa”, w którym każdy Chińczyk czuje się beneficjentem, choć w nierównym stopniu, tej polityki. Jest to podstawowa gwarancja „polityki mas”, realizacji przez KPCh interesów mas<sup>22</sup>.

### **KPCh – od partii robotniczej przez chłopską do partii ogólnonarodowej**

Przy charakterystyce tej problematyki należy poddać baczniejszej analizie społeczno-klasowy charakter Komunistycznej Partii Chin. Wraz z powstaniem w 1921 r. i do połowy lat 30. ub. wieku próbowała ona pod wpływem doradców i pomocy ZSRR i Międzynarodówki Komunistycznej stosować model partii leninowskiej, dotyczyło to także form rewolucyj-

<sup>22</sup> Więcej na ten temat zob. Yin Zhongqing, *China's political system*, Beijing 2011, s. 39.

nej walki, w której główną rolę miał odgrywać proletariats miejski. Wobec jego słabości i przewagi polityczno-militarnej Kuomintangu i Czang Kaj-szeka, taktyka ta poniosła porażkę, co zmusiło Mao Tse-tunga do zmiany tej taktyki i uznania biednego chłopstwa jako głównej siły rewolucyjnej w Chinach. W ten sposób w okresie „wielkiego marszu” ukształtowała się nowa partia komunistyczna na czele nie tylko z nowym przywódcą, ale także z dominującą pozycją i rolą chłopstwa. Tendencja ta była kontynuowana także po zdobyciu władzy w 1949 r., mimo że następowała szybka industrializacja i wzrost liczebny proletariatu przemysłowego. Polityka ta także kontynuowana jest w czasach obecnych, po 65 latach od zdobycia władzy przez KPCh i w obliczu zasadniczych zmian w strukturze gospodarczej i społecznej Chin. Obecnie 46% PKB powstaje w przemyśle, 44% w usługach i tylko ok. 10% PKB tworzy się w rolnictwie, ale jednocześnie w sektorze rolnym w dalszym ciągu pracuje ponad 250 mln drobnych rolników, którzy wraz z rodzinami stanowią ok. 600 mln ludzi. Na chińskiej wsi nadal zamieszkuje ponad 600 mln ludzi, a więc jest to w dużym stopniu społeczeństwo wiejskie, dodatkowo petryfikowane naukami Konfucjusza. Mieszkańcy chińskich miast (ok. 53%) to w większości niedawni wychodźcy ze wsi, ciągnący za sobą cały bagaż przyzwyczajzeń, wartości i zasad dawnego środowiska.

Bez wątpienia wpływa to na charakter społeczno-klasowy i strukturę społeczną KPCh. Świadczą o tym dane z 2011 r. Partia liczyła wtedy 82 mln członków (obecnie, w 2013 r. – 84 mln, co roku przybywa ok. 1 mln nowych członków), zorganizowanych w ponad 4 mln podstawowych organizacji partyjnych w terenie i zakładach pracy, instytucjach itp. Około 30,0% stanowili członkowie z pochodzeniem chłopskim, 8,7% było robotnikami, biurokracja zakładowa, państwowa i partyjna stanowiła 31,5%, renciści i emeryci 18,0%, studenci 3,1%, przedstawiciele innych zawodów 8,0%. Alarmujący jest spadek udziału robotników w KPCh o prawie 1 mln w okresie między 17. a 18. Kongresem KPCh. Jednocześnie wymaga komentarza ostatnia kategoria. Można domniemywać, że te 6,2 mln (8,0%) to reprezentanci chińskiego biznesu (wielkiej i średniej burżuazji), którym od czasu sekretarzowania przez Jiang Zemina Partia zezwoliła na wstępowanie w swe szeregi, jeśli uznają cele polityki i zasady statutu KPCh. Wydaje się, że ta grupa (niewiele mniejsza niż robotnicy) ma o wiele więk-

szą możliwość wpływania na politykę KPCh za sprawą swego ogromnego bogactwa i nieformalnych wpływów. W tej sytuacji niektórzy teoretycy marksistowscy i przywódcy zagranicznych partii komunistycznych odmawiają KPCh charakteru komunistycznego, wyrażając opinię, że KPCh jest w rzeczywistości partią nacjonalistyczną, posługującą się frazesem komunistycznym w celu oszukiwania własnych mas pracujących i postępowej opinii międzynarodowej. Niektórzy wręcz oskarżają kierownictwo KPCh, że doprowadziło ono partię, podobnie jak dawniej w ZSRR, do sytuacji, w której partia jest swoistym związkiem zawodowym wyalienowanej całkowicie warstwy wykonawczo-zarządzającej, broniącym jej interesów<sup>23</sup>.

Powstaje uzasadnione pytanie, dlaczego jest tak niski udział robotników w KPCh w sytuacji, kiedy obecnie wielkoprzemysłowa klasa robotnicza Chin liczy ponad 160 mln ludzi, a w przemyśle drobnym, terenowym pracuje drugie tyle. W sumie przemysł wytwarza 46% PKB, przy czym większość tej produkcji odbywa się w prywatnych i zagranicznych kompaniach. Tu być może tkwi podstawowa przyczyna słabego upartyjnienia robotników. Dają o sobie znać nacisk, a nawet szantaż prywatnego biznesu. Chińskie związki zawodowe liczą ponad 250 mln członków, Związek Młodzieży Komunistycznej – ponad 100 mln członków. Powyższe dane organizacyjne świadczą, że ideologia proletariacka z trudem toruje sobie drogę w świadomości mas robotniczych, co dotyczy szczególnie ponad 250 mln tzw. robotników-migrantów ze wsi. Można także sądzić, że w przedsiębiorstwach prywatnych jest duża presja biznesu przeciwko zakładaniu nie tylko organizacji KPCh, ale także związków zawodowych. Władze centralne KPCh ciągle podnoszą, że jest to prawo i obowiązek statutowy i informują o zakładaniu nowych organizacji, ale realia są zapewne brutalne, o czym świadczą liczne strajki i demonstracje w prywatnych zakładach, np. z powodu nierespektowania norm kodeksu pracy, nagminnego przekraczania czasu pracy, a nawet łamania zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, szczególnie w kopalniach.

W tej sytuacji ujawnia się w Chinach głęboka sprzeczność klasowo-socjalna między odrodzoną burżuazją narodową a klasą robotniczą i chłop-

---

<sup>23</sup> Niektórzy autorzy chińscy widzą wyjście z tej sytuacji poprzez oficjalne przyjęcie modelu amerykańskiej demokracji. Por. Liu Jianfei, *Democracy and China (Removing the „undemocratic” label attached to China. Presenting the achievements in construction of democratic politics of socialism with Chinese characteristics)*, Beijing 2011, s. 9 i n.



ską. Konstytucja ChRL i kodeks pracy nie zakazują strajków jako broni załóg fabrycznych, stosowanej w celu obrony interesów pracowniczych załogi, ale politycznie strajki nie są mile widziane. W większości strajki mają charakter spontaniczny, dochodzą na tle rażącego nierespektowania warunków płacowych, bezpieczeństwa pracy, arogancji właścicieli. W rezultacie tej walki w ostatnim okresie znacznie wzrosło wynagrodzenie minimalne do ok. 1500 juanów na wybrzeżu i 1300 w całych Chinach. Oznacza to, że najniższa stawka godzinowa wynosi 8 juanów (ok. 4 zł). Jest to zapewne rozwiązanie bardzo satysfakcjonujące przede wszystkim robotników ze wsi (migrantów), którzy często są zatrudniani na warunkach poniżej wszelkich oficjalnych stawek, co bez wątpienia satysfakcjonowało prywatny biznes, ciągnący z tego procederu olbrzymie zyski.

Problematyka była przedmiotem dyskusji przedzjazdowej nie tylko wśród robotników, także w środkach masowego przekazu, np. na łamach „China Daily”. 23 listopada 2012 r. Chen Weihua opublikował artykuł pt. „Walka o 8-godzinny czas pracy”<sup>24</sup>, w którym odwoływał się do postulatów 8-godzinnego dnia pracy, sformułowanego przez pierwszych socjalistów angielskich (R. Owen), I. Międzynarodówkę, szczególnie krwawe wydarzenia 4 V 1886 r. w Chicago, kiedy to na pokojową demonstrację robotników władze odpowiedziały masakrą. Od tego czasu powstało Święto 1 Maja, a sprawa 8-godzinnego dnia pracy stała na porządku dnia ruchu robotniczego. Obecnie w Chinach zdarza się, że w licznych zakładach pracy pracuje się nawet 12 i więcej godzin, przynosi się pracę do domu i pracuje się w weekendy i dni wolne od pracy, na budowach migranci pracują po 16 godzin, taksówkarze w Szanghaju pracują po 20 godzin, żeby wyżyć. Pracownicy umysłowi ślęczą przy komputerach po nocach. Badania socjologiczne przeprowadzone kilka lat temu w Tianjinie dowodziły, że tylko 24,4% zatrudnionych cieszyło się pracą w wymiarze 8 godzin i poniżej. Generalnie 75,59% badanych potwierdziło pracę ponad 8 godzin, w tym 30%, że pracowali więcej niż 10, a 8% że więcej niż 12 godzin dziennie. Wielu pracodawców szantażuje pracowników, grożąc zwolnieniem. Sytuacja w wielu branżach jest bardzo trudna, rodzi u pracowników stres, niezadowolenie, poczucie zagrożenia. Faktem jest, że wielu ludzi godzi się na dłuższą pracę z powodu wyższego wynagrodzenia, chodzi jednak o to,

<sup>24</sup> Czen Weihua, *Battle continue for 8-hour workday*, „China Daily”, 23.11.2012, s. 8.

by czas ponadnormatywny nie stawał się stałą normą, by ludzie mogli nabywać pożądane dobra za pieniądze zarabiane w normalnym czasie pracy.

Kwestia ta nabrzmiewa w Chinach i jest odzwierciedleniem przekształcania się świadomości chińskiego świata pracy w kierunku żądań i respektowania interesów pracowniczych. Chińska klasa robotnicza jest jeszcze klasą w sobie, tak jak to rozumieli klasycy marksizmu, ich walka zmierza do poprawy warunków ekonomiczno-socjalnych, jej poziom świadomości politycznej jest jeszcze niski, stąd brak większego aktywnego uczestnictwa w działalności politycznej. Jednocześnie klasa to dojrzewa politycznie w warunkach państwa ludowego i kierowniczej roli KPCh, dążących do zbudowania „socjalizmu o chińskiej charakterystyce”. Państwo chińskie nie jest neutralne światopoglądowo i politycznie, broni ono interesu chińskiego świata pracy, ale jednocześnie z uwagi na wielką rolę kapitalizmu państwowego musi godzić się na daleko idące kompromisy z kapitałem prywatnym krajowym i zagranicznym<sup>25</sup>.

Problematyka ta przybrała przed 18. Kongresem KPCh charakter otwartych różnic ideowo-politycznych, które wyraziły się we wspomnianej już tzw. aferze Bo Xilaila. Był on czołowym chińskim politykiem, członkiem Biura Politycznego, sekretarzem okręgu municypalnego Chongqing, pełniącym także wcześniej liczne inne wysokie funkcje państwowe i partyjne, m.in. był ministrem handlu. Bo Xilai kreował się jako „prawdziwy lewicowiec”, zwolennik linii Mao Tse-tunga i posługiwał się argumentacją egalitarystyczną, krytycznie oceniając obecne pogłębiające się rozwarstwienie majątkowe i dochodowe w Chinach. Jego poglądy i postawa znalazły żywy oddźwięk wśród części chińskiego społeczeństwa, niezadowolonego z umacniania obecnego kursu kapitalistycznego, ale nie znalazły uznania wśród zdecydowanej większości centralnego kierownictwa KPCh, stojącego na gruncie kontynuacji „socjalistycznej gospodarki rynkowej”. Oskarżyło ono Bo Xilaila o wielką korupcję, podobnie jak jego małżonkę, która wraz z innymi członkami lokalnych władz dopuściła się nie tylko wielkiej korupcji, lecz także zabójstwa brytyjskiego dziennikarza.

<sup>25</sup> Więcej na ten temat zob. Zeszyty Teoretyczne – wydawane przez Centrum Informacyjne Nauk Społecznych w Pekinie pt. „Theories of Socialism with Chinese Characteristics”, w szczególności nr 9 z 2012 r., np. artykuł: Wang Huaichao, *Reflections on Several Basic Issue of Socialist Theory with Chinese Characteristics*, s. 3–12; Yang Xuegong, *How to Understand „Socialism with Chinese Characteristics”*, s. 27–33 i n.

Bo Xilai w marcu 2012 r. zwolniony został z funkcji partyjnych, wszczęto przeciwko niemu postępowanie karne, małżonka postawiona została przed sądem pod zarzutem zabójstwa i skazana na śmierć, z odroczeniem wykonania kary na dwa lata. Bo Xilai we wrześniu 2012 r. zwolniony został z wszystkich funkcji publicznych i wydany z KPCh, co także podtrzymały najwyższe instancje partyjne przed 18. Kongresem<sup>26</sup>.

Sprawa Bo Xilaa zakończyła się dla niego dramatycznie. Stracił on nie tylko wysokie stanowiska, ale jednocześnie „stracił twarz”, co w Chinach oznacza śmierć cywilną i przekreśla w bliskiej przyszłości jego dalszą karierę. Jednocześnie władze Chin surowo osądziły kilku innych wysokich polityków, m.in. ministra kolei za korupcję, co potwierdza zdecydowaną wolę kierownictwa jej zwalczania także we własnym gronie. Sprawa ta nosi częściowo polityczny wymiar, wiążący się z wykorzystywaniem autorytetu Mao Tse-tunga do bieżącej walki politycznej. Mao cieszy się do dziś opinią reprezentanta mas ludowych, chłopów i robotników i ten autorytet chcą wykorzystać przeciwnicy obecnego kierownictwa KPCh. Nie bez powodu afera Bo Xilaa rozdmuchana została przed 18. Kongresem KPCh w obliczu nie tylko dyskusji nad programem dalszego rozwoju Chin, ale także zmiany kierownictwa na młodszą generację przywódców. W KPCh ścierają się różne grupy, które odzwierciedlają różne interesy branżowe, środowiskowe, regionalne itp. Generalnie wyróżnia się grupę Hu Jintao, byłego Sekretarza Generalnego, a w danych latach Przewodniczącego Związku Młodzieży Komunistycznej, który także obecnie zachował sentyment do młodszych polityków ze szkoły komsomolskiej. Zalicza się do nich Li Keqiang (premier), Liu Junshan jako zastępcę Sekretarza Generalnego Xi Jinpinga ds. Partii, a także Zhang Gaoli – członek Stałego Komitetu BP i 1. wicepremier.

Silna jest także grupa szanghajska, reprezentująca nie tylko wielką szanghajską organizację partyjną KPCh, ale także największy ośrodek gospodarczy i finansowy Chin. Jej reprezentantem jest Xi Jinping – Sekretarz Generalny KC KPCh. Jego życiorys jest pełen zakrętów i pełnionych funkcji. Jest on synem b. wicepremiera, który w czasach Mao Tse-tunga naraził się mu i został w okresie „rewolucji kulturalnej” zwolniony z funkcji i ze-

<sup>26</sup> Więcej na ten temat zob. wspomniany już wcześniej Komunikat Agencji Xinhua z 28.01.2012 r., „China Daily”, 29–30.09.2012, s. 1.

słany na wiele lat w celu reedukacji na głęboką wieś, gdzie musiał pracować jako robotnik. Również rodzina podzieliła los ojca i młody Xi Jinping poznał smak wiejskiego i robotniczego chleba w prowincji Shaanxi. Po latach ojciec i rodzina powrócili do Pekinu, a Xi Jinping uważa ten okres jako ważny czas kontaktu z chińskimi chłopami i robotnikami, kiedy to nauczył się szacunku do trudów prostych ludzi, w 1974 r. wstąpił do KPCh i z dumą podkreśla swe pierwsze doświadczenia polityczne w działalności społecznej w komunie wiejskiej. Później rozpoczął studia na uniwersytecie Tsinghua w Pekinie. Była to wielka lekcja pokory dla znacznej części aparatu partyjnego i państwowego i wydaje się, że Xi Jinping zapamiętał ją na całe życie, a dziś uważa ją za powód do dumy<sup>27</sup>.

Ale nie wszystkie losy byłych „książątek” podążają drogą Xi Jinpinga. Wspomniany Bo Xilai należy także do tej grupy. Jego ojciec w czasach Mao Tse-tunga był wybitnym poetą, ministrem kultury i jak wiadomo synowi przyświecały wielkie ambicje polityczne. Wydaje się, że reprezentował on w KPCh skrzydło maoistowskie i jak na razie przegrał w rywalizacji z Xi Jinpingiem. Bo Xilai przegrał, ale problemy przez niego wyartykułowane publicznie pozostały i można sądzić, że nowe kierownictwo nie może nad nimi przejść do porządku dziennego, musi je samo rozwiązywać. Świadczy o tym pewne zmiany w strukturze socjalno-klasowej delegatów na 18. Kongres KPCh. Co prawda nie ma żadnego robotnika w Biurze Politycznym, a także w KC, ale było ich 169 (7,5%) jako delegatów na 18. zjazd partii. Jest to bez wątpienia postęp w porównaniu ze składem osobowym 17. Zjazdu w 2007 r., w którym uczestniczyło tylko 52 robotników. Liczby te dają do myślenia, jaki jest charakter socjalno-klasowy obecnej KPCh. Jest to partia chłopsko-biurokratyczno-inteligencka ze słabym udziałem robotników i znaczącym udziałem reprezentantów wielkiego i średniego biznesu. Jest to jeden z elementów kwalifikujących praktykę i teorię „socjalizmu o chińskiej charakterystyce”, a właściwie okresu przejściowego od kapitalizmu do socjalizmu. Zwiększenie udziału robotników w składzie delegatów 18. Kongresu jest zmianą we właściwym kierunku, ale jest to bardzo skromny krok, który być może jest zwiastunem zwiększenia roli

---

<sup>27</sup> Por. „*People are source of our strenght*”. Full text of Xi's address to the media, „China Daily”, 16.11.2012, s. 5. Zob. też Yang Jingjie, *Xi doubles down on corruption fight*, „Global Times”, 20.11.2012, s. 1–2.

chińskiej klasy robotniczej nie tylko jako czołowego wytwórcy dochodu narodowego, ale także jako siły kierowniczej Chin. Oto główne wnioski z analizy koncepcji naukowego rozwoju Chin w świetle 18. Kongresu KPCh z listopada 2012 r.

Uwaga: Artykuł powstał w rezultacie studiów nad oryginalnymi źródłami i literaturą przedmiotu, krajową i zagraniczną, w tym chińską, a także licznych dyskusji z ekspertami i doktorantami chińskimi z Uniwersytetu Wuhan jesienią 2012 r.

## Summary

The 18. Congress of CPC (November 2012) was a great event in the political life of China and it had the influence on the world policy. It is result of dynamic uprising of the economy and modernisation in China after last moree 35 years (second economy), also the position and rolle of PR of China in the international life. The main idea of 18. Congress is the conception of scientific development. The political and ideological force of China is CPC. What is a class-social character of contemporal CPC, its social-class composition, its new leaders, what was the CPC evolution from working class party through peasant party to allnational party, it's the main questions of papers. The last problem is the prospect of socialism in China.

**Key words:** 18. Congress of CPC, social-class character of CPS, social-class composition of conteporal CPC, class-social evolution of CPC, CPC – from working class party through peasant party (maoism) to allnational party, the prospect of socialism in PR of China

## Абстракт

18. Съезд был великим событием в политической жизни Китая. Он имел тоже большое влияние на общемировую политику. Это последствие динамического развития экономики и модернизации Китая, особенно в течение последних 35 лет, когда Китай составил вторую экономику мира. Это влияло тоже на возвышение места и роли КНР на международном уровне.

Главный тезис 18. Съезда это концепция научного развития. Ведущей политической и идеологической силой Китая является КПК.

Социально-классовый характер современной КПК, её социально-классовый состав, её новое руководство, эволюция КПК от рабочей партии через крестьянскую к общенародной партии, будущее социализма в Китае – это основные проблемы, которые были затронуты в настоящей статье.

**Ключевые слова:** 18. Съезд КПК, социально-классовый характер КПК, социально-классовый состав КПК, новое руководство КПК, социально-классовая эволюция КПК – от классовой до общенародной партии, будущее коммунизма в Китае